

słowotok



JAROSŁAW LIPSZYC

śłowotok

zarzucali słowa mi jak wapno może nie ruszam się może mogę jak turlać nogami niekończącą niczego

zarzucali słowami mnie to postępujący rozp

was za dużo jak dwudziesty rok deszczu wyczuty szóstym zmyśleniem

jest się czym przejmować gumą kaloszy i płaszczą dwóch łopat wapna gorliwie wtórującym ustom

w deszcz ustań

zbadajcie mi tę wiedzę żebym wyraźniej

jest kontrolując uśmiech i modląc się by siedział cicho kontra niechybne skutki

oksydowanych kajdanek taki prezent wyrzuca się mi

zbawcie mnie — twarz brezentem i beton w ustań

zarzucali wami słomę i kazali leżeć grzać się gorliwie

słoma płonie wiedziałem grzech zbrodnia

potem mogłem dużo rozmawiać jeść makaron w sosie bardzo pomidorowym

taka karma z przyzwyczajenia nieprzepisowo ruchy noża

doktor przepisał dużo ruchów tak się mści

stagnacja białe zwapnienie gnatów gonitwa myśli

potem mogłem dużo rozmawiać bez końca

Choroba

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lipszyc-poczytalnia-slowotok/>

Tekst opracowany na podstawie: Jarosław Lipszyc, Poczytalnia, Lampa i Iskra Boża, Warszawa 2000.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Martyna Cichecka, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).